

KLIMATY

Nr 116/15 maja 2011 ISSN 2080-0010

IV Niedziela Wielkanocna

ŚW. ANNY



LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Dz 2,14a.36-41

Wtedy stanął Piotr razem z Jedenastoma i przemówił do nich donośnym głosem: Niech więc cały dom Izraela wie z niewzruszoną pewnością, że tego Jezusa, którego wyście ukrzyżowali, uczynił Bóg i Panem, i Mesjaszem. Gdy to usłyszeli, przejęli się do głębi serca: Cóż mamy czynić, bracia? - zapytali Piotra i pozostałych Apostołów.

Nawróćcie się - powiedział do nich Piotr - i niech każdy z was ochrzci się w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a weźmiecie w darze Ducha Świętego. Bo dla was jest obietnica i dla dzieci waszych, i dla wszystkich, którzy są daleko, a których powoła Pan Bóg nasz.

W wielu też innych słowach dawał świadectwo i napominał: Ratujcie się spośród tego przewrotnego pokolenia! Ci więc, którzy przyjęli jego naukę, zostali ochrzczeni. I przyłączyło się owego dnia około trzech tysięcy dusz.

PSALM RESPONSORYJNY:

Ps 23,1-6

Pan mój pasterzem: nie brak mi niczego

Pan jest moim pasterzem:
niczego mi nie braknie,
pozwala mi leżeć
na zielonych pastwiskach.

Prowadzi mnie nad wody gdzie mogę odpocząć,
orzeźwia moją duszę.
Wiedzie mnie po właściwych ścieżkach
przez wzgląd na swoją chwałę.

Chociażbym przechodził przez ciemną dolinę
zła się nie ulęknę, bo Ty jesteś ze mną.
Kij Twój i laska pasterska
są moja pociechą.

Stół dla mnie zastawiasz
na oczach mych wrogów;
namaszczasz mi głowę olejkami,
kielich mój pełny po brzegi.

Dobroć i laska pójdą w ślad za mną
przez wszystkie dni życia
i zamieszkać w domu Pana
po najdłuższe czasy.

DRUGIE CZYTANIE

1 P 2,20b-25

To się Bogu podoba, jeżeli dobrze czynicie, a przetrzymacie cierpienia. Do tego bowiem jesteście powołani. Chrystus przecież również cierpiał za was i zostawił wam wzór, abyście szli za Nim Jego śladami. On grzechu nie popełnił, a w Jego ustach nie było podstępów. On, gdy Mu złorzeczono, nie złorzeczył, gdy cierpiał, nie groził, ale oddawał się Temu, który sądzi sprawiedliwie. On sam, w swoim ciele poniósł nasze grzechy na drzewo, abyśmy przestali być uczestnikami grzechów, a żyli dla sprawiedliwości - Krwią Jego zostaliście uzdrowieni. Błądziliście bowiem jak owce, ale teraz nawróciliście się do Pasterza i Stróża dusz waszych.

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ:

J 10,14

Ja jestem dobrym Pasterzem
i znam owce moje, a moje Mnie znają.

EWANGELIA

J 10,1-10

Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto nie wchodzi do owczarni przez bramę, ale wdiera się inną drogą, ten jest złodziejem i rozbójnikiem. Kto jednak wchodzi przez bramę, jest pasterzem owiec. Temu otwiera odźwierny, a owce słuchają jego głosu; woła on swoje owce po imieniu i wyprowadza je. A kiedy wszystkie wyprowadzi, staje na ich czele, a owce postępują za nim, ponieważ głos jego znają. Natomiast za obcym nie pójdą, lecz będą uciekać od niego, bo nie znają głosu obcych. Tę przypowieść opowiedział im Jezus, lecz oni nie pojęli znaczenia tego, co im mówił. Powtórnie więc powiedział do nich Jezus: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Ja jestem bramą owiec. Wszyscy, którzy przyszli przede Mną, są złodziejami i rozbójnikami, a nie posłuchały ich owce. Ja jestem bramą. Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony - wejdzie i wyjdzie, i znajdzie paszę. Złodziej przychodzi tylko po to, aby kraść, zabijać i niszczyć. Ja przyszedłem po to, aby /owce/ miały życie i miały je w obfitości.

Oto słowo Pańskie.



Każdy człowiek często zastanawia się: Jaki cel obrać w życiu, Co teraz zrobić, Co jest najważniejsze dla niego i jego bliskich? Niestety nie zawsze potrafimy znaleźć odpowiedzi na te pytania. Z pomocą przychodzi nam dzisiejsza Ewangelia. Przypomina nam, że nie ma innej drogi niż Jezus Chrystus. Często szukamy różnych rozwiązań dla naszych życiowych problemów: w różnych miejscach osobach, sytuacjach, zapominając, że najpewniejszym ratunkiem dla naszych utrapień, problemów i dylematów jest sam Jezus Chrystus. To On jest przecież naszym najlepszym przyjacielem, który tylko czeka kiedy do niego zawołamy, kiedy poprosimy go o pomoc.

Jezus pragnie być Twoim przyjacielem, Twoim towarzyszem drogi życia, któremu będziesz mógł powiedzieć wszystko, nawet to co jest trudne, co Cie boli. On pragnie słuchać i pomagać, ponieważ po to przyszedł na świat aby dać Nam zabawienie.

Ja jestem bramą owiec, jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony. Niech dzisiejsza niedziela będzie dla Nas zaproszeniem do świadomego wejścia przez Chrystusową Bramę, czyli do powiedzenia Jezusowi całkowicie swojego życia. A wtedy nasze życie nabierze nowego blasku, bo sam Jezus Nam to obiecał:

Ja przyszedłem po to, aby owce miały życie i miały je w obfitości.

Kl. Piotr Kosiak

PODSTAWY TEOLOGII MAŁŻEŃSTWA W PRZEMÓWIENIACH JANA PAWŁA II

Zagubienie wewnętrznej wolności daru

Ciało ludzkie, jak wiemy nade wszystkim z analizy Rdz 2,23-25, ciało w swej pierwotnej męskości i kobiecości jest w tajemnicy stworzenia nie tylko źródłem płodności, czyli prokreacji, ale jest w nim „od początku” uwydatniony rys oblubieńczy: jest zdolne do wyrażania takiej miłości, w której człowiek – osoba staje się darem i przez to spełnia najgłębszy sens swego istnienia i bytowania. W tej swojej właściwości ciało jest wyrazem ducha, powołanego w samej tajemnicy stworzenia do bytowania w komunii osób „na obraz Boga”. Otóż pożądlivość, „która jest ze świata”, a chodzi tu bezpośrednio o pożądlivość ciała, ogranicza i wypacza ten obiektywny sposób bytowania ciała ludzkiego, który stał się jego udziałem w tajemnicy stworzenia. Miary tego ograniczenia czy wypaczenia doświadcza „serce” ludzkie przede wszystkim w kręgu wzajemnych odniesień mężczyzna – kobieta. Właśnie w doświadczeniu „serca” kobiecość i męskość (kobiecość „dla” męskości i vice versa) przestaje jak gdyby być wyrazem ducha wzywającego do osobowej komunii, a pozostaje tylko przedmiotem atrakcji, poniekąd na miarę tego, co jest „w świecie”, w świecie istot żyjących, które podobnie jak człowiek otrzymały błogosławieństwo płodności (por. Rdz 1).

Podobieństwo takie niewątpliwie zawiera się w dziele stworzenia, świadczy o nim również Rdz 2, zwłaszcza 2,24. Jednakże wszystko, co stanowiło „naturalny”, somatyczny oraz seksualny substrat owej atrakcji, w tajemnicy stworzenia było równocześnie pełnym wyrazem ducha, wzywającego mężczyznę i kobietę do osobowej komunii, po grzechu natomiast, w nowej sytuacji, o jakiej mówi Rdz 3, wyraz ten uległ osłabieniu i przyćmieniu. Jakby cofnął się w profilu wzajemnych odniesień lub też jakby został zepchnięty na plan dalszy. Ów naturalny, somatyczny substrat ludzkiego seksualizmu odsonił się jako siła poniekąd samorodna, nacechowana znamieniem pewnego „przymusu ciała”, działająca wedle własnej dynamiki, ograniczającej wyraz ducha, ograniczającej przeżycie daru osoby oraz wymianę daru. Słowa Rdz 3,16, skierowane do pierwszej kobiety, zdają się dość wyraźnie na to wskazywać („ku twej miłości będziesz kierowała swe pragnienia, on zaś będzie panował nad tobą”).

Ciało ludzkie w swej męskości/kobiecości straciło jak gdyby zdolność do wyrażania takiej miłości, w której człowiek – osoba staje się darem zgodnie z najgłębszą strukturą i celowością swego bytowania osobowego, jak na to wskazywaliśmy w dawniejszych analizach. Jeśli sądu tego nie formułujemy w sposób bezwzględny, jeśli dodajemy w nim przysłówki „jak gdyby”, to dlatego, że wymiar daru, owa zdolność do wyrażania miłości, w której człowiek przez swą kobiecość czy męskość staje się darem dla drugiego, nie przestała w jakiejś mierze przenikać i kształtować miłości rodzącej się w sercu ludzkim. Sens oblubieńczy ciała nie stał się temu sercu całkiem obcy. Nie został w nim całkowicie wyparty przez pożądlivość, został przez nią tylko habitualnie zagrożony. „Serce” stało się miejscem wzajemnego przesłania się miłości i pożądlivości. Im bardziej pożądlivość opanowuje to serce, tym mniej doświadcza ono oblubieńczego sensu ciała, tym mniej staje się wrażliwe na dar osoby, który poprzez oblubieńczy sens ciała wyraża się we wzajemnych odniesieniach mężczyzny i kobiety. Z pewnością też owo „pożądanie”, o jakim mówi Chrystus w Mt 5,27-28, pojawia się w sercu człowieka w wielorakiej postaci: nie zawsze jest jawne i oczywiste, czasem bywa ukryte tak, że właśnie każe nazywać się „miłością”, choć równocześnie przekształca jej autentyczny profil i tłumi przejrzystość daru we wzajemnym odniesieniu osób. Czy to znaczy, że mamy obowiązek podejrzewać ludzkie serce? Nie! To znaczy, że musimy je sprawdzać.

Obraz pożądlivości ciała, jaki wyłania się w niniejszej analizie, posiada wyraźne odniesienie do tego obrazu osoby, z którym związaliśmy nasze dawniejsze rozważania na temat oblubieńczego znaczenia ciała. Człowiek bowiem właśnie jako osoba jest tym jedynym na świecie stworzeniem, którego Bóg chciał dla niego samego, i równocześnie tym, który nie może odnaleźć się w pełni inaczej, jak tylko przez bezinteresowny dar z siebie samego. Pożądlivość w ogóle – a pożądlivość ciała w szczególności – godzi w ten właśnie „bezinteresowny dar”, odbiera człowiekowi poniekąd tę godność daru, jaki wyraża jego ciało przez swą kobiecość i męskość, w pewnym sensie go „depersonalizuje”, czyni przedmiotem „dla drugiego”. Zamiast być „wspólnie z drugim” podmiotem w jedności, owym, w sakramentalnej „jedności ciała”,

człowiek staje się dla człowieka, kobieta dla mężczyzny czy też wzajemnie – przedmiotem. Słowa z Rdz 3,16, a przedtem Rdz 3,7, świadczą o tym z całą wyrazistością kontrastu w stosunku do Rdz 2,23-25.

Naruszając wymiar daru we wzajemnym „dla” mężczyzny i kobiety, pożądlivość podważa równocześnie to, że każdy z nich jest chciany przez Stwórcę dla niego samego. Podmiotowość osoby ustępuje niejako przed podmiotowością ciała. Człowiek staje się dla człowieka, kobieta dla mężczyzny czy też wzajemnie, przedmiotem z racji ciała. Pożądlivość oznacza jakby jednostronne lub wzajemne związanie osobowych odniesień mężczyzny i kobiety ciałem i płcią w tym znaczeniu, że odniesienia te stają się poniekąd niezdolne do przyjęcia wzajemnego daru osoby. Nie ogarniają, nie podejmują kobiecości/męskości w pełnym wymiarze osobowej podmiotowości, nie konstytuują doświadczenia komunii, pozostają jak gdyby jednostronnie „seksualne” zdeterminowane.

Pożądlivość oznacza zagubienie wewnętrznej wolności daru. Oblubieńczy sens ciała ludzkiego jest związany z tą właśnie wolnością. Człowiek może stawać się darem, mężczyzna i kobieta mogą bytować w relacji wzajemnego obdarowania sobą, o ile każdy z nich sam posiada siebie. Pożądlivość, która ujawnia się jako swego rodzaju „przymus ciała”, ogranicza wewnętrznie i zacieśnia posiadanie samego siebie, a przez to uniemożliwia poniekąd wewnętrzną wolność daru. Wraz z tym musi też ulec przyćmieniu to piękno, które ciało ludzkie, w swej męskości i kobiecości, posiada jako wyraz ducha. Pozostaje ciało jako przedmiot pożądania, a wraz z tym jako „teren przywłaszczenia” drugiego człowieka. Pożądlivość sama z siebie nie jest zdolna wyzwać jedności jako komunii osób. Pożądlivość sama z siebie nie jednoczy, ale przywłaszcza. Układ obdarowania zamienia się w układ przywłaszczenia.

W tym miejscu wypada nam przerwać dzisiejsze rozważania. Ostatni problem w nim poruszony jest tak doniosły, a zarazem tak subtelny z punktu widzenia różnicy pomiędzy autentyczną miłością (czyli „komunią osób”) a pożądlivością, że wypadnie nam do niego powrócić podczas najbliższego naszego spotkania.

Cdn.

Ojciec Święty Jan Paweł II,
23 lipca 1980 r.

Źródło: „Nauczanie społeczne 1980”,
tom III, Warszawa 1984 r

CHRYSTUS BŁ. JANA PAWŁA II

część 2

To, co uderza i zachwyca w nauczaniu papieskim o Chrystusie, to iście młodzieńczy entuzjazm, z jakim Jan Paweł II wzywał, aby współczesny człowiek nie ustawał w poszukiwaniu i odkrywaniu Go.

Z okazji Światowych Dni Młodzieży w 1989 r. Ojciec Św. pisał, że wśród licznych odkryć, jakie dokonuje w swoim życiu młody człowiek, nie może zabraknąć jednego, które posiada podstawowe znaczenie dla każdej istoty ludzkiej: osobistego odkrycia Jezusa Chrystusa. „Odkrywanie Chrystusa wciąż od nowa i coraz lepiej jest najwspanialszą przygodą naszego życia”. Dlatego Jan Paweł II pytał każdego młodego człowieka z osobna: czy już odkryłeś Chrystusa, który jest Drogą, Prawdą i Życiem? On jest bowiem Drogą, którą musi pójść każdy, aby osiągnąć zbawienie. On jest Słowem Prawdy wypowiedzianym przez samego Boga jako odpowiedź na wszystkie pytania ludzkiego serca. Wreszcie tylko On daje siłę i radość życia.

Ale – mówił dalej papież – nie wystarczy Go odkryć tylko jeden raz. Każde bowiem odkrycie staje się zachętą, aby jeszcze bardziej Go szukać i coraz lepiej poznawać poprzez modlitwę, sakramenty, rozważanie Słowa Bożego, katechezę i wsłuchiwanie się w naukę Kościoła. Takie jest najważniejsze zadanie chrześcijanina, zgodnie z tym, co napisał św. Paweł: „Dla mnie bowiem żyć – to Chrystus”.

Rozdzielonym chrześcijanom, nieraz pozostającym we wrogości, Jan Paweł II przypominał, że naszym wspólnym, największym i niekwestionowanym skarbem, naszą prawdziwą jednością jest Jezus Chrystus. Ojciec Święty bardzo często powoływał się na słowa Jezusa Chrystusa, który w godzinie swej męki modlił się do Ojca: „aby wszyscy stanowili jedno”. Słowa te – dowodził Ojciec Święty – są modlitwą skierowaną do Ojca, aby Jego zamysł w pełni się urzeczywistnił.

W pierwszej w dziejach papieństwa encyklice poświęconej ekumenizmowi: „Ut unum sint” („Aby byli jedno”) Jan Paweł II zapisał znamienne zdanie, które powinno dać do myślenia każdemu chrześcijaninowi, nie tylko katolikowi. Zdanie to brzmi: „Wierzyć w Chrystusa znaczy pragnąć jedności”.

A więc ekumenizm, czyli działania zmierzające do jedności chrześcijan, nie powinien pozostawać jedynie domeną hobbystów, jak jeszcze do niedawna było w Kościele, lecz musi być wspólną sprawą i pragnieniem wszystkich wyznawców Chrystusa.

Sprawdzianem tej świadomości jest wspólna modlitwa, na której chrześcijanie gromadzą się w imię Chrystusa, który – jak mówił papież – „jest naszą jednością”. Jeśli chrześcijanie, pomimo istniejących podziałów, będą się umieli jednoczyć coraz bardziej we wspólnej modlitwie wokół Chrystusa, wówczas głębiej sobie uświadomią – twierdził Ojciec Święty – o ile mniejsze jest to wszystko, co ich dzieli, od tego, co ich łączy. Dla Jana Pawła II nie ulegało wątpliwości, że w Chrystusie można znaleźć siłę, „aby pomyślnie zakończyć długą i uciążliwą pielgrzymkę ekumeniczną”.

W swoich fascynujących rozmowach z nawróconym pisarzem francuskim Andre Frossardem Jan Paweł II stwierdzał, że Chrystus jest jednocześnie nieustępliwy i miłosierny. Nie ustępuje w nazywaniu zła i dobra po imieniu, ale nie ustępuje też w gotowości przebaczenia.

Wcześniej, w encyklice „Redemptor hominis”, Ojciec Święty wyjaśniając sens prawdy, że „Bóg jest miłością”, mówił właśnie, że miłość Boża – potężniejsza od śmierci – jest „stałe gotowa dźwigać, przebaczać, stałe gotowa wychodzić na spotkanie marnotrawnego dziecka”. Jest ona także stałe szukająca „objawienia się synów Bożych”, którzy są wezwani do chwały. „To objawienie miłości nazywa się również miłosierdziem. To objawienie miłości i miłosierdzia ma w dziejach człowieka jedną postać i jedno imię. Nazywa się Jezus Chrystus” – podkreślił Ojciec Święty. Papież nie miał wątpliwości, że Tym Jedynym, który daje nam prawdziwe szczęście, jest Jezus Chrystus.

We wspomnianych rozmowach papież wyznaje Frossardowi, że w okresie młodości onieśmiałło go cierpienie. Ten okres minął, gdy podczas posługi duszpasterskiej zaczął spotykać się z cierpiącymi. Szczytem tych doświadczeń było spotkanie z człowiekiem, który stracił wszystko w Powstaniu Warszawskim i był przykuty



do wózka inwalidzkiego. Zamiast skarżyć się na swój los, powiedział młodymu księdzu Wojtyła coś, co mogło zaszokować: „Ksiądz nie wie, jak bardzo jestem szczęśliwy”.

„Nawet nie pytałem: dlaczego. Zrozumiałem bez słów, co się musiało dokonać w duszy mojego rozmówcy, jak mógł przebiegać ten proces – a przede wszystkim: Kto mógł go w nim dokonać” – wspominał owo spotkanie Jan Paweł II.

Opracowali: K. i P. Kruszewscy

Kalendarium życia Kardynała Prymasa Stefana Wyszyńskiego

część VIII

Styczeń 1967 r. – polscy biskupi protestują w sprawie próby likwidacji kilku seminariów duchownych.

3 maja 1967 r., w rocznicę Millenium Chrztu Polski, na Jasną Górę przybyli ks. Prymas oraz Episkopat polski, aby w uroczystym „*Te Deum*” podziękować Bogu i Królowej Polski Maryi za cały ubiegły rok – Rok Millenium.

W maju 1967 r. Ojciec Święty zreorganizował administrację kościelną na prastarym polskim Śląsku i pozostałych ziemiach, które po wiekach powróciły do Macierzy. Przy podejmowaniu decyzji papież wziął pod uwagę sugestie ks. Prymasa.

29 maja 1967 r. papież Paweł VI wyniósł do godności kardynalskiej ks. Karola Wojtyłę – biskupa Krakowa. Ciesząc się z drugiego kardynała w Polsce, ks. Prymas mówił: – Teraz, jak „para koni”, będziemy razem ciągnąć pracę Kościoła.

29 listopada 1967 r. to dzień, na który Ojciec Święty zwołał do Stolicy Piotrowej Synod Biskupów. Ks. Prymas nie otrzymał jednak paszportu i mógł pojechać do Rzymu. Na znak solidarności z ks. Prymasem w kraju pozostał również kard. Wojtyła. Papież, powiadomiony o sprawie, przesłał depezę popierającą solidarność wzajemną dwóch purpuratów polskich.

W marcu 1968 r., w oświadczeniu „*Słowo o wydarzeniach marcowych*”, biskupi opublikowali swoje stanowisko o sytuacji w kraju. Był to początek końca kilkunastoletnich rządów Gomułki. Tak po wydarzeniach marcowych mówił ks. Prymas: – Ogłosiłem wam Społeczną Krucjatę Miłości. Powiedziałem z tej ambony: pragnąłbym, aby Stolica stała się miastem pięknej miłości dla całej Polski, bo tylko to gwarantuje pokój, prawdę, wolność. Tak bardzo pragnę się unieść do nóg wszystkich znieważonych i znieważających i powiedzieć: „Przykazanie nowe ogłosiłem wam, abyście się społecznie miłowali”. Idę całować wasze nogi”.

29 czerwca 1968 r., w uroczystość świętych Piotra i Pawła, rzesze poznaniaków wraz z Episkopatem uroczystie obchodzili millenium pierwszego biskupstwa w Polsce, które zostało założone właśnie w Poznaniu. U ojców franciszkanów w Poznaniu tak ks. Prymas mówił: – Archidiecezja Poznańska dobrze zaczyna dziękczynne uroczystości milenijne za tysiąc lat pobytu i pracy biskupa katolickiego w Poznaniu. Na progu Tysiąclecia Biskupstwa w tym mieście Arcybiskup Ordynariusz pragnął, by cudowny obraz „*Matki Bożej w Cudy Wielmożnej*” został ukoronowany... Dokonałmy tego aktu w chwili, gdy Kościół Boży zbiera wszystkie

nadprzyrodzone energie, kończąc ogłoszony przez Ojca Świętego Rok Wiary”.

15 września 1968 r. – na Jasnej Górze odbyły się uroczystości 50-lecia odzyskania, po 123 latach niewoli, niepodległości Polski.

4 listopada 1968 r. – po okresie szykan ze strony władz komunistycznych ks. Prymas może wreszcie wyjechać do Rzymu na Synod Biskupów.

4 maja 1970 r. – uroczystości 25-lecia powrotu prastarych ziem polskich do Macierzy. Ks. Prymas wygłosił we Wrocławiu pamiętne kazanie.

16 czerwca 1970 r. biskupi polscy opublikowali list do wiernych z okazji 50-lecia Cudu nad Wisłą – zwycięstwa odniesionego u wrót Warszawy nad bolszewicką Rosją.

W październiku 1970 r., jak przed rokiem, ks. Prymas był w Rzymie.

7 grudnia 1970 r. – układ zawarty przez Polskę z NRF. Pięć lat wcześniej dokonali tego polscy biskupi (w sferze ducha) w liście do biskupów niemieckich: „Przebaczamy i prosimy o przebaczenie”.

20 grudnia 1970 r., po krwawej masakrze robotników na Wybrzeżu, Gomułka ze swoją ekipą zostali odsunięci od władzy. Ks. Prymas w swoich wystąpieniach uspokajał nastroje społeczne, aby nie polała się więcej polska krew.

3 marca 1971 r. – Prymas Wyszyński podjął rozmowy z nowym premierem Piotrem Jaroszewiczem.

17 września 1971 r. ks. Prymas wziął udział w uroczystościach beatyfikacyjnych Ojca Maksymiliana Marii Kolbego, założyciela Niepokalanowa.

26 września 1971 r. kolejny raz udał się do Stolicy Piotrowej.

2 listopada 1971 r. uczestniczył w uroczystościach patriotycznych na cmentarzu polskich żołnierzy poległych w bitwie pod Monte Cassino.

W listopadzie 1971 r. nowe władze PRL podjęły w Warszawie przedstawicieli Stolicy Apostolskiej. Toczyły się rozmowy m.in. w sprawie administracji kościelnej na ziemiach północnych i zachodnich.

28 czerwca 1972 r. Ojciec Święty powołał do życia nowe diecezje w granicach zgodnych z obecnymi granicami państwa polskiego.

5 listopada 1972 r. kard. Wyszyński udał się do Rzymu, aby osobiście podziękować Ojcu Świętemu za nową administrację kościelną na ziemiach zachodnich.

22 marca 1973 r. biskupi polscy wystosowali list do Sejmu polskiego w obronie praw rodziców do wychowywania swoich dzieci w systemie wartości, które sami wyznają.

18 listopada 1973 r. ks. Prymas ponownie odwiedził Watykan.

W styczniu 1974 r. wygłosił „*Kazania Świętokrzyskie*” dotyczące spraw polskich i sytuacji polityczno-gospodarczej w kraju.

c.d.n.

Krzysztof Kanabus



Jak „para koni” będziemy razem ciągnąć pracę

Obchody 30. rocznicy śmierci kard. Stefana Wyszyńskiego

Międzynarodowa konferencja naukowa, pokaz filmów dokumentalnych i pielgrzymka duchowieństwa do grobu Prymasa Tysiąclecia – to tylko niektóre punkty warszawskich obchodów 30. rocznicy śmierci Sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego.

19 maja, w Pałacu Arcybiskupów Warszawskich (ul. Miodowa 17/19), odbędzie się konferencja naukowa pt.: „Dorobek Prymasa Wyszyńskiego w polskiej i uniwersalnej perspektywie”. Podsumowaniem konferencji, organizowanej pod patronatem i z uczestnictwem kard. Kazimierza Nycza, będzie dyskusja panelowa o godz. 20.00 na Uniwersytecie Warszawskim.

27 maja obchodzone będzie Święto Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Mszy św. w kościele uniwersyteckim na terenie Kampusu im. ks. prof. Ryszarda Rumianka (ul. Wóycickiego 1/3), o godz. 9.00, przewodniczyć będzie i homilię wygłosi kard. Kazimierz Nycz, Wielki Kanclerz UKSW.

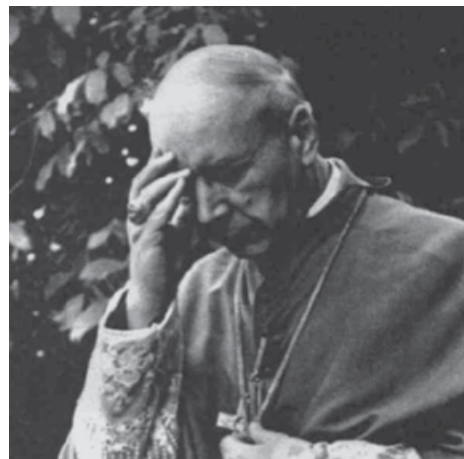
28 maja do grobu Sługi Bożego pielgrzymować będzie duchowieństwo archidiecezji warszawskiej. Najpierw, o godz. 10.00, rozpocznie się sesja naukowa nt. aktualności nauczania Prymasa (Centralna Biblioteka Rolnicza, Krakowskie Przedmieście 66, przy kościele akademickim św. Anny). O godz. 12, w bazylice archikatedralnej św. Jana Chrzciciela, uroczystej Mszy św.

przewodniczyć będzie nuncjusz apostolski w Polsce abp Celestino Migliore. O godz. 11.00, na Kampusie UKSW (ul. Wóycickiego 1/3) odbędzie się zlot szkół, noszących imię Stefana Kardynała Wyszyńskiego. O 15.30 rozpocznie się zaś Msza św. polowa, a po niej przejazd pod pomnik Prymasa na Krakowskim Przedmieściu 36 i złożenie tam kwiatów.

28 maja odbędzie się także „Rajd szlakami Jana Pawła II i Stefana Kardynała Wyszyńskiego”. Trasa będzie wiodła ze Świątyni Opatrzności Bożej w Wilanowie do Domu Arcybiskupów Warszawskich przy ul. Miodowej 17/19. Tam będzie można zwiedzić pokoje, w których mieszkał, pracował i umarł Prymas Tysiąclecia.

29 maja, na terenie Starego Miasta, odbędzie się gra miejska „4 godziny do Komańczy”, skierowana do ludzi młodych, zarówno uczniów gimnazjów i liceów, jak i dorosłych w wieku 20-30 lat. Gracze wcielą się w postaci z lat 50. i spróbują rozwikłać tajemnice związane z uwięzieniem Prymasa. W grze wykorzystywane będą technologia SMS oraz tradycyjne karty do gry.

4 czerwca zaplanowano natomiast rodzinny rajd prymasowski. Trasa będzie wiodła z Pałacu Arcybiskupów Warszawskich, przez Stare Miasto, do pomnika kard. Stefana Wyszyńskiego na Krakowskim Przedmieściu. Podczas imprezy uczestnicy będą mieli okazję poznać życie i miejsca, z którymi związany był Prymas.



Dom Wojtyły na Filipinach

Dokładną replikę wadowickiego domu Karola Wojtyły wybudowano w mieście Mariola, na północy Filipin w prowincji Bulacan.

Wykonano ją zaraz po śmierci Jana Pawła II, już w 2005 r. W związku z beatyfikacją papieża muzeum jest oblegane przez tłumy wiernych.

We wnętrzu zwiedzający mogą obejrzeć wystawę fotograficzną związaną z życiem papieża Polaka. Na budynku wiszą flagi: polska i watykańska.

Drugi polski akcent, obok „domu papieskiego”, to kaplica św. Faustyny Kowalskiej. Kult Bożego Miłosierdzia jest na Filipinach bardzo popularny.

Budynki związane z papieżem są nazywane „Małą Polską”.

Inicjatywa ma zachęcać katolików do pogłębionej znajomości nauczania Jana Pawła II.

Przygotowała A. Biesiekierska

KĄCIK DLA DZIECI

OKRES WIELKANOCNY - test



1. Co rozpoczyna okres wielkanocny?

- a) Msza św. w noc lub poranek w dzień Zmartwychwstania Pańskiego
- b) Msza św. Wieczery Pańskiej w Wielki Czwartek
- c) Msza św. w Niedzielę Palmową Męki Pańskiej

2. Ile dni trwa okres wielkanocny?

- a) 40
- b) 50
- c) 8

3. Jakiego koloru jest ornat używany w okresie wielkanocnym?

- a) zielony
- b) niebieski
- c) biały

4. Jak inaczej nazywa się Msza św. o Zmartwychwstaniu Pańskim?

- a) pasterka
- b) rezurekcja
- c) roraty

5. Co oznacza słowa „alleluja”?

- a) bądź święty
- b) Pan z wami
- c) radujmy się

6. Jak nazywa się II Niedziela Wielkanocna?

- a) Niedziela Chrystusa Króla Wszechświata
- b) Niedziela Miłosierdzia Bożego
- c) Niedziela Wniebowstąpienia Pańskiego

7. Po ilu dniach od Niedzieli Zmartwychwstania Pańskiego przypada święto Wniebowstąpienia Pańskiego?

- a) 40
- b) 50
- c) 8

8. Zawsze podczas okresu wielkanocnego przypada pewna uroczystość. Jako to uroczystość jeżeli obchodzimy ją 3 maja każdego roku:

- a) Matki Bożej Królowej Polski
- b) Matki Bożej Fatimskiej
- c) Matki Bożej Nieustającej Pomocy

*Autor kącika dla dzieci:
Maciek Lichota*

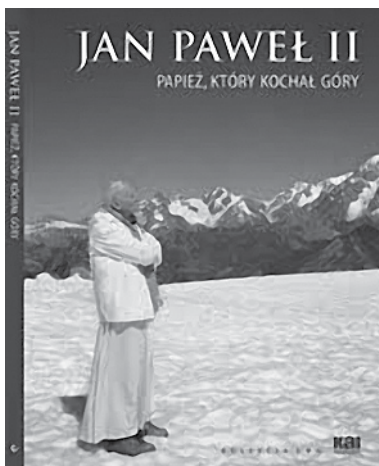
IV Niedziela Wielkanocy – 15 maja 2011 r.

1. Dziś, nabożeństwo majowe o godz. 17.00. Przypominamy, że w naszym kościele nabożeństwo majowe, w dni powszednie, odprawiane jest po Mszy św. o godz. 17.00., a w niedziele i święta o godz. 17.00. Po nabożeństwie modlić się będziemy za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych.
2. Dziś na Mszy św. o godz. 11.00. i 13.00. grupa dzieci z naszej parafii przystąpi do Pierwszej Komunii Świętej. Życzymy im, oraz ich rodzicom, aby pełny udział w Eucharystii przyniósł obfite owoce łaski Bożej w życiu codziennym. W „białym tygodniu” zapraszamy wszystkie dzieci na nabożeństwo majowe o godz. 17.30. i na Mszę św. o godz. 18.00.
3. Spotkanie Kół Żywego Różańca odbędzie się dziś o godz. 16.00.
4. W najbliższą środę, 18 maja o godz. 18.30. zostanie odprawiona Msza św. i nabożeństwo majowe przy krzyżu na ul. Przyczółkowej, przy drodze na korty tenisowe.
5. Spotkanie z rodzicami i dziećmi pragnącymi wziąć udział w rocznicy I Komunii Św. odbędzie się w niedzielę, 22 maja, po Mszy św., o godz. 11.30 w sali widowiskowej.
6. W tym tygodniu – w poniedziałek, 16 maja – przypada Uroczystość św. Andrzeja Boboli, Kapłana i Męczennika, patrona Polski i metropolii warszawskiej. Wszystkim obchodzącym w tym tygodniu imieniny, składamy życzenia błogosławieństwa Bożego i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.

„Papież, który kochał góry”

Na rynku wydawniczym pojawił się album: „Jan Paweł II. Papież, który kochał góry”, zawierający kilkadziesiąt niepublikowanych dotąd fotografii papieża.

Zdjęcia pochodzą z prywatnego archiwum kardynała Stanisława Dziwisza. Aż do dzisiaj spoczywały one jako osobista pamiątka chwili przeżytych z Ojcem Świętym.

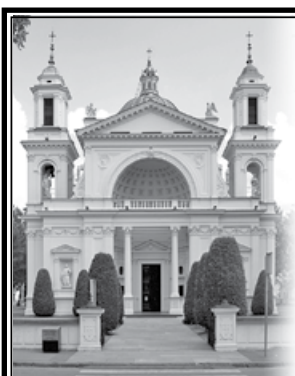


Nie ma ich w wydanych dotąd albumach, na pocztówkach i w licznych biografiach. Nie ma ich również w zbiorach profesjonalnych papieskich fotografów. To amatorski, prywatny zapis trzech wycieczek w góry, jakie Jan Paweł II odbył w gronie przyjaciół w lipcu 1987 r., kiedy to odwiedził Dolinę Aosty, Lorenzago di Cadore i lodowiec Mont Blanc.

Jana Pawła II można obejrzeć w sytuacjach, w jakich mogły go widzieć jedynie osoby bliskie i zaufane – bez watykańskiej świty i pontyfikalnych szat, za to w spodniach, sportowej kurtce i ciemnych okularach. Na górskim kamieniu lub ławce ustawionej przy ścianie schroniska.

Z unikatowych fotografii bije niezwykle nastroj radości i wolności, jakie niesie spotkanie z górami, ale też zaduma, medytacja i pokój. Zamiast rozbudowanych opisów zdjęciom towarzyszą teksty poetyckie Karola Wojtyły – Jana Pawła II i fragmenty jego wypowiedzi. Całość wieńczy zaś osobista refleksja kardynała Stanisława Dziwisza na temat świętości Jana Pawła II.

Ten unikatowy album wydali: wydawnictwo PWN i Katolicka Agencja Informacyjna.



Rzymskokatolicka Parafia p.w. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-496 Warszawa

tel./fax 22 842 18 01

(tel. czynny od pn do pt w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna: pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00

wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

Kredyt Bank SA Filia nr2 w Warszawie - V O/Warszawa,

ul. Kosiarzy 37, 02-953 Warszawa

Nr rachunku: 62 1500 1272 1212 7002 4425 0000

www.parafiawilanow.pl

e-mail: parafiawilanow@warszawa.opoka.org.pl -Wydawca



Intencja różańcowa Kół Żywego Różańca

od 15.05.2011 do 19.06.2011

***Aby kapłani, zjednoczeni
z Sercem Chrystusa, zawsze
byli prawdziwymi świadkami
troskliwej i miłosiernej
miłości Boga.***

Drugi dziesiątek Różańca:
w intencji Sługi Bożego
kard. Stefana Wyszyńskiego,
z prośbą o jego beatyfikację.

„Szczęść Boże”

SALONIK WILANOWSKI
pełniący podwójną funkcję:
**kawiarenki parafialnej
i galerii sztuki „Dzwonnica”,
oczekuje Państwa codziennie.**

W galerii
prezentowane są okresowe
wystawy malarskie oraz
wyroby jubilerskie
i ręcznie malowana porcelana.

Kawiarenka
zaprasza na miłe chwile
przy pysznej kawie, herbacie
i ciasteczkach.
Gościom Saloniku
towarzyszy nastrojowa muzyka
Serdecznie zapraszamy!